

ZDROWIE,

ORGAN TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO WARSZAWSKIEGO

REDAKTOR

Dr JÓZEF JAWORSKI

ulica Zielna № 13.

Administracya w Kancelaryi Towarzystwa Hygienicznego
ulica Karowa № 31 (gmach własny). Telefon 63-46.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE

„MOTOR“

ulica Marszałkowska № 23.

Oddział Chemiczno-Farmaceutyczny

TELEFON 18-09.

POLECA

Przetwory chemiczne farmaceutyczne
Plastry smarowane, zwyczajne i kau-
czukowe.

Kataplazmy na sposób Hamiltona.

Kąpiele z kwasu węglowego.

Kąpiele tlenowe.

Nowe środki lecznicze.

Czyste odczynniki chemiczne.

Barwniki do badań mikroskopowych.

Tien zgęszczony.





Wydawnictwo „Gazety Lekarskiej“.

Wykłady o chorobach zakaźnych ostrych

przez

D-ra Władysława Biegańskiego.

TOM PIERWSZY.

Tyfus brzuszny. Tyfus wysypkowy. Gorączka powrotna. Ospa. Szkarlatyna. Odra. Zakażenie septyczne. Róża. Reumatyzm stawów ostry i zakażenie rzeżączkowe. Błonica. Krztusiec.

T O M D R U G I.

Grypa. Zapalenie płuc włóknikowe. Gruźlica. Dyzenteryja. Cholera. Zapalenie opon mózgowordzeniowych nagminne. Tężec. Zimnica. Zakażenie wąglikowe. Nosaczyna. Wścieklizna.

Cena dwóch tomów m. 21.25; z przesyłką 23.75.

Dla prenumeratorów *Gazety Lekarskiej*, nabywających dzieło bezpośrednio w *Administracji*, cena dwóch tomów m. **12,50** z przesyłką m. **15.—**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

*Skład główny w Administracji Gazety Lekarskiej
Marszałkowska № 73.*



Treść zeszytu 8.

- Artykuły oryginalne:** Od Redakcyi. (str. 217). — I. *Dr W. Bujakowski*. Działalność Wydziału balneo-klimatologicznego T. H. W. w ostatniem X-cioleciu. (str. 220). II. *Dr Jan Adamski*. Mieszkania suterenowe (c. d. — patrz Zeszyt 7) (str. 227).
- Towarzystwo Hygieniczne Warszawskie.** Posiedzenie Rady d. 12 kwietnia 1918 r. (str. 230). Wydział zdrojowisk i uzdrowisk. Posiedzenie d. 10 Kwietnia 1918 roku. (231).
- Zmarli.** Dr Stefan Cetnarowicz (str. 232). Marya hr. Gustawowa Łubieńska (str. 232).
- Wiadomości bieżące:** Hygiena małych miast i wsi. (str. 233). -- Pomoc państwa na opiekę nad dziećmi (str. 234). — Kary za brud (str. 234).
-

Druk zeszytu ukończono dnia 19 Sierpnia.

**Przedpłata „Zdrowia“ w Warszawie rocznie mk. 10, na prowincyi mk. 12.50.
Ogłoszenia do „Zdrowia“ przyjmują się na warunkach następujących:**

	Strony zewnętrzne	Strony wewnętrzne
Cała strona	mk. 50	mk. 38
Pół strony	„ 30	„ 20
¼ strony	„ 18	„ 13

Wydawnictwo fundacji imienia d-ra Kazimierza Chetchowskiego. № 1.

W setną rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki.
PAMIĄTKA DLA LUDU WIEJSKIEGO
od Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego.

Jak urządzić zdro-
we życie w zagro-
—dzie wiejskiej.—

NAPISAŁ

Dr ANTONI PUŁAWSKI.

— Odczyt nagrodzony na konkursie —
Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego.

*„W zdrowem ciele
zdrowa dusza“.*

WARSZAWA.

Skład Główny w „Księgarni Polskiej“, Warecka 15.

1918.

ZDROWIE,

ORGAN WARSZAW. TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO.

POŚWIĘCONY HYGIENIE PUBLICZNEJ I PRYWATNEJ.

Warszawa, w Sierpniu, 1918 r.

Najczęściej przy końcu roku szkolnego ciała pedagogiczne, a wogóle sfery wychowawcze, przy bilansowaniu danych z całego roku, zwykły rozważać wyniki nie tylko co do egzaminów, lecz także i co do poziomu etycznego kształcącej się młodzieży. Najpewniej wyrazem takiego rozważania jest program akcji Koła członkiń Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, podany niedawno do publicznej wiadomości.

Według programu Koła, praca nad podniesieniem poziomu moralnego młodzieży powinna się koncentrować w szkole i rozwijać w dwu kierunkach: 1) wśród rodziców uczącej się młodzieży, 2) wśród wychowawców i samej młodzieży szkolnej.

Ponieważ tylko harmonijne współdziałanie domu i szkoły wywołać może atmosferę wspólnego zaufania, tak sprzyjającą owocnej pracy w kierunku wychowawczym, przeto powinny powstać przy szkołach koła etyczne z wybranych rodziców i wychowawców, które to koła będą organizowały zebrania rodzicielskie, pogadanki i odczyty z zakresu pedagogiki dla rodziców danej szkoły, będą urządzały wycieczki, koncerty i t. p. rozrywki dla młodzieży i t. d. Poszczególne koła łączyć się mają w centralny związek etyczny, którego zadaniem będzie występowanie na zewnątrz, przeciwdziałanie przedstawieniom teatralnym i kinematograficznym o programie nieodpowiednim dla młodzie-

zy, opieka nad bursami, oraz budzenie zainteresowania sprawami wychowawczymi wśród społeczeństwa.

Przechodząc do skreślenia programu pracy w kierunku podniesienia poziomu moralnego wśród samej młodzieży, przede wszystkim w programie tym naczelne miejsce zajmie kultura etyczna, kształcenie charakteru, nie tylko drogą negatywną przez wykorzenianie złych skłonności, lecz i pozytywną przez rozwijanie i wzbogacanie strony uczuciowej, pogłębianie sfery umysłowych zainteresowań i urabianie woli.

Środki, które do tych celów prowadzą w szkole, są: 1) Po między kierownikiem, nauczycielem a uczniem powinien wytworzyć się osobisty bliższy stosunek. Uczeń musi w szkole nie tylko „uczyć się“, ale i „żyć“; 2) szkoła musi szanować godność dzieci i młodzieży; 3) w szkole powinna panować atmosfera zaufania; 4) wymagania etyki muszą być wprowadzone w szranki życia codziennego i poparte dobrym przykładem; 5) szkoła powinna obudzić w młodzieży dążenia do ideału; 6) zachęcać do prawdy w uczuciach, myślach i czynach; 7) nie ukrywać rzeczy brzydkich, lecz tak ćwiczyć oko, aby mogło i umiało znajdować rzeczy piękne; 8) w stosunku chłopca do dziewczyny w szkole i poza szkołą przenieść punkt ciężkości na stronę etyczną: a) akcentować powagę i znaczenie uczucia, b) zachęcać do opanowywania egoistycznych pożądań, c) kształcić poczucie etyczne.

Tymi wszystkimi środkami wpoić mocne zasady—wykształcić sumienie—urobić człowieka prawego.

Konkretnie rzeczy biorąc, należy przystąpić we wszystkich szkołach zarówno męskich jak i żeńskich do pracy w dwóch kierunkach: 1) wśród personelu wychowawczego, 2) wśród uczniów i uczennic.

1) Praca wśród wychowawców objąć powinna: 1) Opracowanie zasad wychowania moralnego; 2) utworzenie kół nauczycieli-wychowawców wewnątrz zakładu pod kierunkiem przełożonych; 3) opracowanie szczegółowego planu akcji wśród młodzieży; 4) wyznaczenie godzin przyjęć u wychowawców, co ułatwi młodzieży obcowanie z wychowawcami poza godzinami szkolnymi.

II) Praca wśród uczniów i uczennic obejmuje: 1) organizacje klas poszczególnych, mające: a) cele naukowe, b) cele etyczne, c) cele materialne; 2) wprowadzenie samorządu i życia klubowego; 3) konferencje z uczennicami i uczniami na tematy aktualne, inicjowane przez młodzież; 4) zorganizowanie czytelnictwa i czytań; 5) organizowanie prac i zabaw i zużytkowanie umiejętnie zorganizowanego skautingu.

Tak opracowany program pracy Koło członkiń w Stow. Naucz. Pol. rozeszło do szkół męskich i żeńskich w Warszawie; od szkół więc obecnie oczekiwać należy dalszej akcji w wytkniętym kierunku. Akcja ta niewątpliwie przyczyni się do podniesienia naszej młodzieży szkolnej, posiadającej, pomimo wszystkie stawiane jej zarzuty, bogaty zasób pierwiastków szlachealnych, i posunie sprawę naprzód, jeśli tylko pracę naszą rozpoczniemy od podstaw i traktować ją będziemy nie jako środek doraźny, lecz jako akcję, prowadzoną nieustannie a równorzędnie z umysłowem kształceniem młodzieży.

Program ten ze stanowiska higieny publicznej indywidualnej, ze stanowiska opieki społecznej, posiadającej już obecnie w Polsce własne Ministerjum, Ministerjum Zdrowia Publicznego i Opieki społecznej, przyjąć można bez zastrzeżeń.

Ze stanowiska higieny pragnęlibyśmy jaknajbardziej wpoić w przekonanie ogółu tę prawdę, że czynności duchowe wpływają na stan zdrowia ustroju. Ztąd wielkie znaczenie stowarzyszeń i zrzesseń, mających na celu, wogóle poprawę charakterów i rozwój moralności społecznej. Charakter jednostki jest jednym z potężnych czynników jej szczęścia i rozwoju pomyślnego na użytek własny i użytek ogółu, zarówno pod względem moralnej doskonałości, jak i dzielności fizycznej.

Naród posiadający dużo jednostek szlachealnych i zdrowych, jest narodem szlachealnym i zdrowym.

Właśnie nowoutworzone Ministerjum w Polsce oczekują poważne zadania na polu opieki społecznej nad młodzieżą. Ten dział — opieka społeczna nad młodzieżą — w nowopowstałym Ministerjum, będzie nową fazą w rozwoju całej sprawy tej; wypadnie głębiej wejrzeć i dokładniej rozpatrzeć te zagadnienia, jakie się kryją w naturze, w charakterze samej młodzieży.

W każdym razie, obok akcji prywatnej, tak umiejętnie ujętej w program, jak to uczyniło wymienione na wstępie Koło, równolegle i Ministerjum Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej, przyjmie za zasadę działania swego, aby młodzież utrzymać i wychować z pożytkiem dla społeczeństwa, narodu i państwa.

Prawdopodobnie, aby ułatwić rodzicom polskim spełnienie obowiązku dobrego wychowania dzieci, Ministerjum Opieki Społecznej otworzy, t. zw. poradnię wychowawczą, na wzór powstałej w Poznańskiem, z inicjatywy Rady Narodowej.

W końcu, dodać winniśmy, że powstawanie u nas związków lub kół etycznych wśród młodzieży, naturalnie, w myśl tradycji i wzorów naszych związków: „Filaretów“, „Promienistych“, „Zorzan“ i t. d. z punktu widzenia higieny, uważamy za nader cenne środki do osiągnięcia w sposób praktyczny wśród młodzieży zdrowia ducha i zdrowia ciała.

I. Działalność Wydziału balneo-klimatologicznego T. H. W. w ostatnim X-cioleciu.

Podał

Dr W. Bujakowski.

D. 22 Grudnia 1907 r. ustąpił ze stanowiska prezesa Wydziału Dr Henryk Dobrzycki, inicjator I-go na kontynencie Europy sanatorium ludowego dla gruźliczych, autor tablicy porównawczej wód mineralnych krajowych i zagranicznych, a wogóle zasłużony pracownik na niwie społeczno-lekarskiej. Na jego następcę, do przewodniczenia Wydziałowi, drogą wyboru powołano dra Józefa Jaworskiego, a na sekretarza wybrano ponownie dra Ignacego Grundzacha. Skończył się przeto 10-cioletni okres działalności Wydziału pod kierownictwem dra J. Jaworskiego.

Zbilansowanie dziesięcioletniej działalności danej instytucji nie tylko zobrazowuje tę działalność, lecz posłużyć może za wskazówkę, w jakim kierunku nadal rozwijać się powinna, co

zwłaszcza wobec zmienionych warunków pod wpływem wojny— zdaniem mojem—zasługuje na baczną uwagę.

Nie będę rozpatrywał szczegółowo tej działalności; o pracy wysoce produkcyjnej Wydziału właściwie jedyne z dawnych wydziałów T. H. W. bez przerwy i systematycznie czynnego w ostatnich latach 10-ciu, w tym okresie wymowniej, niż słowa, świadczą dokonane fakty, których zobrazowanie zawiera niżej podany spis prac i referatów, w ostatnim dziesięcioleciu w Wydziale przedstawionych.

Podam tutaj tylko najważniejsze wytyczne tej działalności. Głównie w dwu kierunkach działalność ta się przejawiała. Nasamprzód, praca nad podniesieniem wśród ogółu zaufania w skuteczność źródeł mineralnych ojczystych i klimatu swojskiego. Powtóre, jednocześnie praca nad podniesieniem stanu zdrojowisk i uzdrowisk polskich, co do urządzeń zdrowotnych, a także balneotechnicznych. Wreszcie, ułożenie prawodawstwa dla zdrojowisk i uzdrowisk i deontologii dla lekarzy zdrojowych.

Pierwsze zadanie między innymi uskutecznił przez założenie przy Tow. Hyg. Warsz. Biura informacyjnego o zdrojowiskach i uzdrowiskach i nakłanianie do zakładania na wzór tegoż biur takich w każdej miejscowości leczniczej. W taki sposób Wydział gromadził dokładne dane (według specjalnego wzoru) o polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach, a nawet o letniskach podmiejskich, z drugiej strony publiczność miała możliwość otrzymania ścisłych wiarogodnych wiadomości o miejscowościach i zakładach leczniczych.

Następnie, Wydział zakrzętnął się, aby przekonać zarządy zdrojowisk i uzdrowisk polskich o potrzebie postępowania się: 1-o odpowiednią godziwą reklamą kupiecką we wszelkiej formie, przyjętej przez świat cywilizowany; 2-o reklamą naukowo-lekarską.

Referat w tej sprawie i wystawa bogatego zbioru (13. V. 1908 r.) najrozmaitszych reklam — swoje zrobiły. Od momentu tego pojawiać się zaczęły afisze, plakaty artystyczne, barwne o naszych zdrojowiskach i uzdrowiskach polskich.

Reklama jednak wpływ wywiera przy istnieniu innych warunków korzystnych. Z tego założenia wychodząc, Wydział dążył do

podniesienia pod każdym względem naszych zdrojowisk i uzdrowisk. Dr J. Jaworski, jako prezes, przedsięwziął wycieczki do zdrojowisk i uzdrowisk zagranicznych, badał na miejscu warunki ich rozwoju i postępu, a następnie, przy zwiedzaniu zdrojowisk polskich podczas wycieczek, bądź Wydziału, bądź wogóle zbiorowych, omawiał z zarządami tych miejscowości sprawy ulepszeń i wogóle reform, wypróbowanych gdzieindziej. Zaprojektował też na Zjeździe zdrojowym w d. 7 i 8. VI. 1908 utworzenie związku zdrojowisk i uzdrowisk krajowych, przekształceniem go następnie na związek zdrojowisk i uzdrowisk polskich w celu popierania ich rozwoju i postępu, a skutecznej obrony przed eksterminacyjną konkurencją miejscowości leczniczych zagranicznych. Jakóż, istotnie związek taki powstał w Galicyi, w tej części bowiem Polski nie można było uzyskać nań pozwolenia.

Również, wytyczną Wydziału była także sprawa żywienia chorych w zdrojowiskach i specjalnie leczenia dyetetycznego, które pod wpływem akcji Wydziału w pewnych zdrojowiskach i uzdrowiskach uległo radykalnej reformie.

Wydział także programowo przeprowadzał układanie, wydawanie, rozpowszechnianie przepisów sanitarnych dla zdrojowisk i uzdrowisk. Ta akcja zakończoną została ułożeniem przez prezesa Wydziału projektu prawodawstwa sanitarnego dla zdrojowisk i uzdrowisk. Projekt ten — *Prawo o zdrojowiskach i uzdrowiskach* — wszedł i wydany został, jako część całości, — w Projekcie Prawa o zdrowiu Publicznem w Polsce. (Wydawnictwo Tow. Hyg. Warsz. 1917).

Uprzednio, bo w r. 1913, prezes Wydziału, dr J. Jaworski, ułożył Projekt deontologii lekarzy zdrojowych, czyli *reguł* i zasad postępowania. Projekt ten chętnie przyjęty został przez ogół lekarzy.

W taki sposób Wydział w ciągu ostatnich lat 10-iu przeprowadzał zadania, które sobie nakreślił. Wynikiem działalności tej, niezaprzeczenie, był postęp i rozwój naszych zdrojowisk i uzdrowisk pod każdym względem, naturalnie, w różnym stopniu odnośnie danej miejscowości. Wpłynęło to, bezwątpienia, na wyniki lecznicze, a także dało krajowi bardzo poważny dochód. Licząc przeciętnie tylko milion rubli rocznie,

które pozostały w kraju zamiast stać się własnością miejscowości leczniczych zagranicznych, dokąd w razie braku odpowiedniej i energicznej akcji Wydziału balneo-klimatologicznego Tow. Hyg. Warsz. tłumnie publiczność nasza by się udawała, uprzytomnić sobie możemy doniosłe i wysoce realne znaczenie działalności tegoż Wydziału, który właściwie spełnia rolę nader chlubnie Towarzystwa o bardzo rozległych zadaniach.

O b r a z d z i a ł a n o ś c i W y d z i a ł u B a l n e o - k l i m a t o l o g i c z n e g o w T o w a r z y s t w i e H y g i e n i c z n e m W a r s z a w s k i e m w o k r e s i e o s t a t n i c h l a t 10-ciu, 1908—1918.

Organizacya: Prezes Wydziału Dr J ó z e f J a w o r s k i, sekretarz Dr I g n a c y G r u n d z a c h, w r. 1917 — 1918 sekretarzem był Dr W i k t o r B u j a k o w s k i, zastępcą preza dr I g. G r u n d z a c h.

Wydział urządzał corocznie dla członków Towarzystwa i osób zaproszonych posiedzenia publiczne 3 — 6, na których wygłaszane były referaty i odczyty z dziedziny balneo- i klimatologii. Nadto Wydział organizował wycieczki zbiorowe do zdrojowisk i uzdrowisk (np. Ciechocinka, Wieńca pod Włocławkiem, Nałęczowa, Grodziska, Druskienik). Inicyował wydawnictwa kartkowe i zbiorowe, np. O Ciechocinku (r. 1913). Urządzał pokazy i t. p.

1. Dr L. L o r e n t o w i c z. Pierwsza wystawa w Ciechocinku. (1908).

2. Dr J. J a w o r s k i. Biuro informacyjne o zdrojowiskach i uzdrowiskach przy Tow. Hyg. Warsz. (1908).

3. Dr J. J a w o r s k i. Rabka, Zakopane, Szczawnica, Żegiestów i Krynica. Spostrzeżenia i uwagi (1908).

4. Dr J. J a w o r s k i. W sprawie reklamowania zdrojowisk. (1908).

5. Dr J. J a w o r s k i. W sprawie leczenia dyetetycznego w zdrojowiskach (1908).

6. Dr J. J a w o r s k i. Sprawozdanie z wycieczki do zdrojowisk i uzdrowisk zagranicznych, głównie trancuskich (1908).

7. Pokaz pieczywa dla dyabetyków i ozdowieńców (1908).

8. Pokaz aparatu do przyrządzania kąpeli gazowej (1908).

9. O odczytach z balneologii (1908).

10. Dr A. P u ł a w s k i. O kąpielach powietrzno-słonecznych i t. zw. werandowaniu (1908).

11. Dr A. Sokołowski. O pobytcie nad morzem, kąpielach i podróżach morskich (1908).
12. K. Rose. O szkołach w lesie dla słabowitych dzieci (1908).
Wystawa zdrojowa w Ciechocinku i Zjazd lekarski (1908).
13. Dr J. Jaworski. Główne potrzeby zdrojowisk polskich, a w szczególności Ciechocinka (1908).
14. Dr T. Drabczyk. O spluwaczkach pokojowych i kieszonkowych (1908).
15. Dr J. Jaworski. W sprawie rozbloru ponownego wód mineralnych krajowych (1909).
16. J. Jaworski. Monsummano, Grota Glusti i Monte-Cattini. Miejscowości lecznicze włoskie (1909).
17. Prof. St. Kalinowski. O badaniu własności wód mineralnych — rozprawy (1909).
18. Dr S. Konwerski. O radyoczynności zdrojów Druskienickich (1909).
19. Dr J. Majkowski. Towarzystwo Przyjaciół Buska (1909).
20. Dr chemii B. Miklaszewski. O badaniu wód mineralnych — rozprawy (1909).
21. Dr A. Sokołowski. Wrażenia z wycieczki do Wozegów i na wyspę Jersey (1909).
22. Dr S. Orgelbrand. Badania nad radyoczynnością wód Soleckich i Nałęczowskich (1909).
23. Dr K. Zaleski. O rozwoju Druskienik za ostatnie 3-letcie (1909).
24. Dr J. Zawadzki. O postępie w naszych letniskach i zdrojowiskach (1909).
25. J. Jaworski. Związek zdrojowisk i uzdrowisk krajowych i Biuro informacyjne o zdrojowiskach (1909).
26. J. Bączkiewicz. O Wiśle, jako o letnisku i uzdrowisku (1910).
27. Dr S. Gałęcki. Z pierwszego roku istnienia sanatorium w Rudce (1910).
28. Dr J. Jaworski i Dr Ig. Grundzach. Zjazd przemysłowo-balneologiczny we Lwowie i prace Wydziału balneoklimatologicznego T. H. W. (1910).
29. Dr J. Jaworski. Projekt opodatkowania wód mineralnych w Austrii (1910).
30. Dr S. Kozłowski. Ojców, jako uzdrowisko podgórskie i zakład dyetetyczny. Badania nad odżywianiem. Rozprawy. (1910).

31. Dr Br. Malewski. O leczeniu dyetetycznym w zakładzie w Grodzisku. Rozprawy (1910).

32. Dr Malewski, inż. Gryżewski i Lutosławski. Zakład w Grodzisku (1910).

33. Dr Bronowski Szczęsny. Miejscowości lecznicze wybrzeża Bałtyckiego (1911).

34. B. Hoff. O źródłach Wisły, wsi Wiśle jako letnisku i uzdrowisku (1911).

35. Dr St. Konwerski. W sprawie ulepszeń i reform w naszych zdrojowiskach (1911).

36. G. Lewin. Jak uchronić się od ponownego zachorowania na gruźlicę (1911).

37. Dr J. Maybaum. W sprawie zalecania zdrojowisk. (1911).

38. Stan obecny zakładu leczniczego w Nałęczowie. Referaty na posiedzeniu podczas wycieczki do Nałęczowa (1911).

39. „Modre wody“. Opis (1911).

40. Dr M. Biro. Wycieczka zbiorowa po miejscowościach kuracyjnych Szwajcaryi (1912).

41. I. Maybaum. W sprawie zalecania zdrojowisk. (1912).

42. W. Smoleński. O celach i zadaniach przyrodolecznictwa i stosowania metody tej w Górze Czarnieckiej (1912).

43. Dr K. Szokalski. O najpilniejszych potrzebach zdrojowisk naszych (1912).

44. Doc. dr E. Żebrowski i dr E. Bratkowski. Wpływ wody druskienickiej „Nasza“ na wydzielanie soku żołądkowego. Badania doświadczalne. (1912).

45. Dr S. Babski. Sucha inhalacja, t. zw. morskiem powietrzem, jej urządzenie, stosowanie i wyniki (1913).

46. Dr J. Budziński. „Leśniczówka“, sanatorium ludowe Tow. Przeciwgruźliczego (1913).

47. Dr S. Gałęcki. O stanie obecnym i projektach na przyszłość Sanatorium w Rudce (1913).

48. Dr Ig. Grundzach. Stosowanie wewnętrzne wód mineralnych w świetle nauki i praktyki (1913).

49. Dr J. Jaworski. O zdrojowiskach i uzdrowiskach polskich wobec sezonu kąpielowego (1913).

50. Dr J. Jaworski. Projekt deontologii lekarzy zdrojowych czyli reguł i zasad postępowania (1913).

51. Dr J. Jaworski. Projekt prawodawstwa sanitarnego dla zdrojowisk i uzdrowisk (1913).

52. Dr F. Arnstein. Obecny stan Ciechocinka pod względem balneo-terapeutycznym (1913).

53. Dr Ig. Dębicki. O czynnikach leczniczych naturalnych i urządzeniach balneo-terapeutycznych Ciechocinka (1913).
54. Dr H. Ruppert. O wskazaniach i przeciwwskazaniach do stosowania kąpeli solankowych, nasyconych kwasem węglowym. (1913).
55. Dr H. Ruppert. Projekt kanalizacji Ciechocinka (1913).
56. Dr H. Ruppert. Działalność Ciechocińskiej spółki budowlanej (1913).
57. Dr B. Korybut - Daszkiewicz. O Sobotach (Zoppotach) jako uzdrowisku nadmorskiem i jego okolicach (1914).
58. Program III Zjazdu balneologicznego polskiego (1914).
59. Dr K. Ciągliński. O klimatycznym leczeniu chorób serca (1915).
60. Dr A. Kuczewski. Edynburski system (dra Philipa) walki z gruźlicą (1915).
61. Dr J. Jaworski. O położeniu chorych naszych w zdrojowiskach zagranicznych w początku wojny obecnej (1915).
62. Dr J. Jaworski. O szkodach w zdrojowiskach polskich wyrządzonych przez wojnę obecną (1915).
63. Dr A. Sokołowski. Dokąd mają się udać w roku bieżącym nasi chorzy, potrzebujący leczenia balneo-klimatologicznego (1915).
64. Dr Ig. Grundzach. W jaki sposób i czem w sezonie bieżącym zastąpić leczenie w zdrojowiskach (1915).
65. Dr J. Jaworski. Warunki, jakim odpowiadać powinny ze stanowiska higieny uzdrowiska i letniska. Szkic prawodawstwa uzdrowisk (1916).
66. Dr Ig. Grundzach. Przeszłość i przyszłość Buska, zdrojowiska siarczano-słonego. (1916).
67. Mecen. J. Makowski. Przynależność niektórych zdrojowisk naszych (Buska, Ciechocinka) ze stanowiska prawa międzynarodowego (1916).
68. P. Krąkowski. Statut nowopowstałego Stowarzyszenia właścicieli willi Wawer i Otwock (1916).
69. Nadanie miejscowości Otwock praw stacji leczniczej (1916).
70. Dr W. Bujakowski. Najważniejsze przepisy budowlane i sanitarne dla letnisk, zalecane przez Wydział Balneo-klimatologiczny Tow. Hyg. Warsz. (1917).
71. Dr J. Jaworski. Ciechocinek i jego najpilniejsze potrzeby w sezonie bieżącym (1917).
72. Dr J. Jaworski. Projekt prawa o zdrojowiskach i uzdrowiskach (1917).
73. Dr S. Rudzki. Uzdrowiska polskie w zimie (1918).

74. Dr W. Bujakowski. Sprawa wprowadzenia ulepszeń i zarządzeń zdrowotnych w uzdrowiskach i letniskach podmiejskich już w sezonie bieżącym (1918).

75. Dr H. Ruppert. O Ciechocinku jako zdrojowisku polskiem (1918).

II. MIESZKANIA SUTERENOWE.

Podał

Dr Jan Adamski.

(Ciąg dalszy—patrz zesz. 7).

Nie mniej oplakanie przedstawia się oświetlenie mieszkań suterenowych.

Suteren o jednym oknie	— 42
„ „ dwóch oknach	— 35
„ „ trzech „	— 23

Zazwyczaj określamyienne oświetlenie mieszkań stosunkiem płaszczyzny okien do płaszczyzny podłogi:

ilość suteren	stosunek okien do podłogi
23	1 : 8
29	1 : 12
48	poniżej.

Nadmienić należy, że przy omawianiu oświetlenia mieszkania, prócz stosunku okna do podłogi, jeszcze winno się uwzględnić: szerokość ulicy lub podwórza, na które wychodzi okno, wysokość przeciwległych domów, wreszcie, w którą stronę światła są zwrócone okna. W okręgu II wszystkie ulice są wąskie, podwórza małe, domy 3—4 piętrowe, wobec czego, poza stosunkiem płaszczyzn, innych czynników nie uwzględniałem.

Niezbędność światła słonecznego oraz jego znaczenie pod względem zdrowotnym oddawna są znane.

Ocena mieszkań w wielkich miastach za pomocą określenia stosunku płaszczyzn nie jest miarodajną, a przeto mamy we wskazówkach wydawnictwa Austriackiej Rady Zdrowia żądania, aby w pokojach mieszkalnych, pracowniach, warsztatach, biurach,

kuchniach i pralniach niebo widzialne było od ściany wewnętrznej, przeciwległej oknom.

Zestawiając oświetlenie dzienne mieszkań suterenowych przy poszczególnych ulicach z przeciętną z 1891, z temi które ja przeprowadziłem, okazuje się, że moje obliczenia przemawiają nieco za nieznaczną poprawą w ciągu 25 lat, jednakże zaznaczam, że nie obliczałem framug okien, a co w małych mieszkaniach z małemi oknami może mieć wielkie znaczenie. Przy ulicach Nowe-Miasto, Koźlej, Sapieżyńskiej, Bonifraterskiej, Przyryнку, Rybakach, Kościelnej moje obliczenia wykazały we wszystkich mieszkaniach stosunek płaszczyzn poniżej 1:12, gdy przed 25 laty jak 1:17, 1:21, 1:30, 1:20, 1:14, 1:20—stosunki identyczne.

W warszawskich suterenach stosunek okna do podłogi jeszcze dlatego jest tak opłakany, ponieważ sutereny są zbyt zagłębione w ziemi.

Zagłębienie w ziemi	ilość suteren
na $\frac{1}{3}$ wysokości	39
od $\frac{1}{3}$ — $\frac{2}{3}$ „	20
głębiej	41

Rosyjskie przepisy obowiązujące o piekarniach, fabrykach i t. p. zezwalają na zagłębienie nie przynoszące $\frac{1}{3}$ wysokości, odnośnie zaś prywatnych lokali— $\frac{2}{3}$. Gdy nadzór sanitarny nad miastem przeszedł z rąk rosyjskich do polskiej organizacyi zdrowia publicznego, była chwila, że Warszawa miała pozostać bez piekarń, bowiem 90% znajdowało się w suterenach głębszych nad $\frac{1}{3}$ wysokości. Takie stosunki sanitarne trwały całe dziesięciolecie i, aczkolwiek istniały przepisy, nawet w ostatnim roku panowania rosyjskiego jeszcze udzielano pozwoleń na piekarnie w anty-sanitarnych lokalach. 40% wszystkich mieszkań suterenowych było w ziemi głębiej nad $\frac{2}{3}$ wysokości, a zatem były to mieszkania pod ziemią dla tych, którzy mieli być panami na ziemi. Zatrudnieni w kopalniach robotnicy, górnicy i t. p. zazwyczaj mają mniejszy dzień roboczy ze względu na warunki, w jakich pracują—mieszkańcy zaś suteren nie mają zmniejszonej ilości godzin pobytu pod ziemią, całe dnie i noce są zmuszeni tak spędzać swe życie. Pomijając te wady, jak stały półmrok, kurz i pył uliczny w mieszkaniach suterenowych, zbyt

wielkie zagłębienie w ziemi powoduje przenikanie do mieszkania powietrza t. zw. gruntowego, różniącego się tem od powietrza atmosferycznego, że zawiera mniej tlenu, więcej zaś kwasu węglowego i pary wodnej, oprócz tego amoniak, kwas azotowy i azotany.

W szczególach najwięcej zagłębionemi w ziemi były sutereny przy ulicach Koźlej—poniżej $\frac{1}{3}$ —50^o/o; Sapieżyńskiej—100^o/o, Bonifratskiej — 100^o/o, Przyryнку — 100^o/o, Rybakach—100^o/o, Kościelnej—84^o/o i Zakątnej—100^o/o.

Sutereny są przeludnione, małe, ciemne, zbyt zagłębione w ziemi, a przeto muszą być i wilgotne i rzeczywiście odsetek wilgotnych mieszkań wyniósł 86^o/o, suchych zaledwie 14^o/o.

Wilgoć w suterenach warunkuje się wieloma czynnikami: 1) ściany zbyt zagłębione, nieizolowane od warstw ziemi, dzięki swej hygroskopijności przyciągają wilgoć zawartą w ziemi; 2) sutereny są to mieszkania jednoizbowe, a zatem, jak już zaznaczyliśmy, jeden pokój jest jednocześnie jadalnią, kuchnią, pralnią, miejscem pracy i t. p. — samo zaś gotowanie, pranie dostarcza znacznej ilości pary wodnej, 3-im czynnikiem jest przeludnienie mieszkania; w małym pokoju zamieszkujące 3—4 osoby zwiększają istniejącą ilość pary wodnej swym oddychaniem; 4) przewietrzanie jest upośledzone, bądź przez to, że okna są zbyt małe, bądź, że w ciągu większej połowy roku (jesień, zima, wiosna) klimat jest zimny, otwarcie okna na dłuższy czas w celu przewietrzenia mieszkania, uniemożliwia pobyt mieszkańców, nie będących w możności na ten czas przejść do innego pokoju; 5) najlepiej można usunąć wilgoć racjonalną wentylacją z jednoczesnem ogrzewaniem mieszkania: mieszkania suterenowe zamieszkują ludzie, którym na opał nie wystarcza, dobrze jest—gdy codziennie są w możności ugotowania obiadu,—o czem właściciele domów są dokładnie powiadomieni, i nie fatygują się stawiać w mieszkaniach suterenowych pieców do ogrzewania.

Szkodliwy wpływ wilgoci na organizm wynika z ochładzania ciała i rzeczy. Choroby powodowane przez wilgotne mieszkanie—nerwobóle, choroby nerek, gościec, a w następstwie schorzenia serca—są tem zdradliwsze, że ujawniają się odrazu w postaci rozwiniętej choroby.

W szczegółach: przy ulicach Freta, Nowem-Mieście, Ś-to Jerskiej, Zakroczymskiej, Przyryнку, Rybakach, Zakątej mamy 100% mieszkań wilgotnych. O ile zmieniły się mieszkania pod względem wilgoci w ciągu 25 lat, wykazuje porównanie z rokiem 1891. Gdy w 1891 r. było mieszkań wilgotnych 68%, w 1916 mamy 84%. (Dok. n.)

Z Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego.

Z posiedzenia Rady d. 12 Kwietnia 1918 r.

Termin dorocznego Ogólnego Zebrania oznaczono ostatecznie na 29 Maja r. b.

Porządek obrad zebrania tego ustalono jak następuje: 1). Sprawozdanie z działalności Tow. Hyg. i jego Instytucji za r. 1917, 2). Wybór członków Rady i Komitetów Instytucji na miejsce ustępujących tudzież wybór zastępców i członków Komisji Rewizyjnej, 3). Wnioski Rady.

Dr. Polak odczytał niepodpisany artykuł wstępny, zamieszczony w zeszycie „Zdrowia“ z m. Kwietnia r. b. podnoszący wielkie znaczenie, utworzonego przez Radę Regencyjną państwa polskiego Ministerstwa Zdrowia, Opieki Społecznej i Pracy, bez podania jakichbądź szczegółów o organizacji, prawach i obowiązkach tego Ministerstwa, oraz stosunku jego do innych ministerstw. Ponieważ artykuł ten, niepodpisany przez nikogo i wydrukowany bezpośrednio pod tytułem „Zdrowie“ organu Tow. Hyg. Warsz. może być łatwo uznany przez członków Tow. i ogół czytelników jako pogląd Tow., podczas gdy Rada Tow. nie tylko nie zastanawiała się nad znaczeniem Ministerstwa, ale nawet organizacji ministerstwa nie zna, albowiem nie była ona dotychczas ogłoszoną, ani zakomunikowaną Radzie, a nadto, ponieważ w ogłoszonym przez Tow. „Projekcie prawa o zdrowiu publicznem w Polsce“ zgola inna organizacja uznana została za właściwą dla kraju, przeto zaznacza referent konieczność ujawnienia, iż Rada Tow. sprawy tej nie rozpatrywała i odpowiedzialności za artykuł nie przyjmuje. Nadto, wnosi dr. Polak sprawę zapobieżenia na przyszłość podobnym nieporozumieniom.

Dr. Jaworski, zaznaczając, iż w grudniowym numerze przy spisie rzeczy zawsze umieszcza wzmiankę, że artykuły wstępne niepodpisane, ogłaszane są przez redaktora, a wypowiada w nich

poglądy własne i za nie na siebie odpowiedzialność bierze, proponuje zaznaczyć to w następnym numerze „Zdrowia”. Obecni uznali, że organ Tow. winien odzwierciedlać poglądy Tow., a w każdym razie liczyć się z nimi. Po odczytaniu następnie regulaminu dla wydawnictwa „Zdrowia” przyjęto wniosek p. Koskowskiego, a mianowicie polecono prezesowi Tow. opracować i przedstawić Radzie i wyłonić w najbliższym numerze referat, dotyczący organizacji Zarządu zdrowia publicznego w kraju z umotywowaniem zasad przyjętych przez Tow., przyczem uchwalono prosić Władze państwowe polskie o udzielenie Radzie egzemplarza statutu organizacyjnego Ministerstw.

Ułożony przez Wydział Zdrowisk i Uzdrowisk projekt regulaminu dla zdrojowisk krajowych, postanowiono rozesłać członkom, następnie poddać rozpatrzeniu przez Radę Tow., przyczem dr. Jaworski oświadczył, że wobec pilności, a nawet opóźnienia sprawy, ze względu na rozpoczęcie sezonu, sam we własnym imieniu, wniesie projekt do Ministerstwa Zdrowia.

Przyjęto do wiadomości oświadczenie prezesa, iz gen. gub. Beseler, zatwierdził testament ś. p. dr. Chelchowskiego.

Prezes Komitetu Ogrodów Raua, dr. Światopełk Zawadzki poinformował Radę o przebiegu narad w Stow. Medycyny Społecznej nad utworzeniem Instytucji popierającej wychowanie fizyczne młodzieży, Rada, powtarza trudne warunki dla rozwoju akcyi odnośnej w obecnym czasie nędzy ogólnej, zaznaczyła jednak życzliwe stanowisko wobec podjętej akcyi, która zresztą już dawniej w Tow. Hyg. została podjęta.

Wydział zdrojowisk i uzdrowisk.

Posiedzenie w dniu 10 Kwietnia 1918 roku.

Na posiedzeniu rozpatrywano sprawę wprowadzenia ulepszeń i zarządzeń zdrowotnych w uzdrowiskach i letniskach podmiejskich już w sezonie bieżącym. Na wstępie przewodniczący podał sumaryczną charakterystykę uzdrowisk i letnisk podmiejskich.

Przypomniat też dawniejsze w tym kierunku prace i usiłowania Wydziału nad poprawieniem stanu zdrowotnego letnisk podmiejskich. Następnie, sekretarz Wydziału odczytał ułożone przez Wydział przepisy budowlane, dotyczące domów, dziedzińców, ustępów; następnie, przepisy o studniach, rzekach, stawach, odnośnie zanieczyszczenia ich; przepisy o handlu artykułami spożywczymi;—o hotelach, pensyonatach, jadłodajniach; przepisy ogólne; wreszcie, projekt nadzoru nad wykonywaniem tych przepisów.

Przewodniczący, zastrzegając, iż przepisy te są tymczasowe i mają na celu wyłącznie poprawę już istniejących braków i konieczne jeszcze przed rozpoczęciem sezonu bieżącego usunięcie ich oraz zapobieżenie inowacyom, lub przeróbkom zamierzonym również w sezonie bieżącym, otworzył nad sprawą tą rozprawę. W rozprawach głos zabierali właściciele podmiejskich uzdrowisk i letnisk, bardzo licznie na zaproszenie Wydziału przybyli. Wszyscy oni wypowiedzieli się za natychmiastowem wprowadzeniem ulepszeń i zarządzeń. Przepisy, odnośnie studni, uzupełniono w myśl wniosku inż. Rychłowskiego.

Przepisy te, przyjęte przez Wydział, postanowiono przedstawić Ministeryum Zdrowia Publicznego z wnioskiem, ażeby po zatwierdzeniu wprowadzono je już obecnie w życie. Jest to koniecznem ze względu na zdrowie wielu tysięcy letników, a także w interesie Warszawy, do której z letnisk i uzdrowisk corocznie przywożone bywają różne choroby zakaźne.

Przewodniczący *J. Jaworski*
Sekretarz Dr *W. Bujakowski*.

Z M A R L I.

Dr Stefan Cetnarowicz, wzięty okulista, zmarł w dn. 2. VI. r. b. w Warszawie w wieku lat 56-u. Był okulista różnych zakładów leczniczych i instytucji społecznych. Dwa razy wyjeżdżał na prowincję, jako kierownik oddziałów okulistycznych ruchomych. Ogłosił szereg artykułów i rozpraw, w tej liczbie i w „Zdrowiu“: Kilka słów z higieny wzroku młodzieży szkolnej 1907 r. Na II Zjeździe Hygienistów przedstawił dwa referaty: „Pomoc lekarska okulistyczna dla ludu“ i „Higiena wzroku uczniów szkoły średniej i początkowej“.

Marya hr. Gustawowa Łubieńska, zmarła w Czerwcu r. b. M. hr. Łubieńska, nie szukając rozgłosu w pewnej epoce przysłużyła się w sposób bardzo wybitny ogółowi naszemu. W czasie zaostrenia się systemu rusyfikacyjnego w Królestwie, gdy władze administracyjne powołały do współdziałania w tym dziale rosyjski Czerwony Krzyż z całym zasobem środków pieniężnych, oraz zastępem sióstr Elżbietanek, Marya hr. Łubieńska z kilku innymi damami polskimi, powołały do życia, t. zw. Biały Krzyż, który przez obsługiwanie chorych i udzielanie pomocy w naturze ubogim z proletaryatu Warszawskiego miał

przeciwdziałać akcyi wrogiej polskości, przedsiębranej przez instytucyę rusefikacyjną, kryjącą się pod godłem dobroczynności, jaką był zawsze w kraju naszym Rosyjski Czerwony Krzyż. Najenergiczniejszą działalność Biały Krzyż rozwijał w latach 1884 — 1890. W tym międzyczasie były czynne 3 ambulatorya jego na: Wspólnej, Tamce i Kanoniej. Wówczas to lekarze Polacy odmówili z nielicznymi wyjątkami pracy swej w Czerwonym Krzyżu.

Duszą tej nowej instytucyi o celach wysoce humanitarnych, a także politycznych, była dziś już nieżyjąca, ś. p. Marya hr. Łubieńska.

Ona też pierwsza podjęła i wprowadziła w życie u nas w sposób systematyczny i planowy opiekę nad rakowatemi. Pierwszem schroniskiem dla tych nieszczęśliwych był przytułek dla nich przy ul. Hożej, a następnie w Królikarni.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

32. **H y g i e n a m a ł y c h m i a s t i w s i.** Komitet zjazdu, urządzanego przez T. H. W., w sprawie małych miast i wsi ukonstytuował się już i składa z następujących osób: dr Jan Adamski, dr Jan Bączkiewicz, dyr. Zygmunt Chrzanowski, dr Witosław Dąbrowski, inż. Jan Furuhjelm, inż. Józef Handzelewicz, p. Marya Holder Eggerowa, inż. Konstanty Jakimowicz, inż. Lucyan Jętkiewicz, mag. Br. Koskowski, dr Henryk Kucharczyński, dr Stanisław Kurtz, p. Janina Michałowska, dr Klemens Pawlikowski, dr Józef Polak, inż. Felicyan Rakiewicz, p. K. Sienkiewicz, p. Wiktorya Stokowska, inż. Michał Terecki, p. B. Wasutyński i p. K. Wąsowicz.

Na prezesa komitetu obrano dra Józefa Polaka, na wiceprezesów: dra Jana Bączkiewicza i inż. Lucyana Jętkiewicza, na sekretarza dra Witosława Dąbrowskiego, na zastępcę sekretarza p. Janinę Michałowską.

Zjazd odbędzie się w dniach 21, 22 i 23 Września.

Do opracowania poszczególnych tematów głównych zaproszono następujące delegacye i osoby:

„Najpilniejsze potrzeby małych miast i wsi“. Doc. T. Janiszewski. „Zaopatrzenie miast i wsi w wodę“, „Usuwanie nieczystości i odpadków“. Referenci: inż. Handzelewicz, bud. Rakiewicz, inż. Wendrowski, inż. Rychłowski, prof. Lewiński i prof.

Serkowski. „Warunki higieniczne mieszkania“. Dr Adamski, bud. Karol Jankowski, i inż. Furuhjelm. „Rozwój terytoryalny miast“. Planowanie. Inż. Michalski, inż. Tołwiński i dr Dobrzyński. „Bruki i plantacje“. Inż. Sznuk, inż. Furuhjelm i p. Rutkowski. „Oświetlenie miast i wsi“. Urządzenie elektryczne. Inż. Jętkiewicz. „Walka z chorobami zakaźnymi“. Referenci: dr Wincenty Puławski (Radziejów) i dr Salak (Płońsk). „Walka z gruźlicą“. Dr S. Rudzki. „Pomoc lecznicza“. Dr Łazarowicz (Częstochowa) i dr Klarner (Bełżyce). „Budowa i urządzenie małych szpitali“. Referenci: dr Borzęcki, bud. Rakiewicz, dr Szwajcer i dr Troczewski (Kutno). „Pomoc położnicza“. Referenci: dr Czerwiński, p. Kralkowska i dr Zakrzewski. „Opieka nad niemowlętami“. Dr Kopeć. „Hygiena szkolna w małych miastach i wsiach“. Referenci: drzy Szmurło, Kopczyński, Rottermund i inż. Eichhorn. „Kąpiele publiczne“. Ks. Bliźniński (Lisków), dr A. Puławski, bud. Szyller i bud. Rakiewicz. „Nadzór nad obiegiem produktów spożywczych“. Targowiska i rzeźnie. Prof. mag. Koskowski, p. Duda, prof. Boczkowski i prof. Serkowski. „Popularyzacja higieny“. Dr Maciesza (Płock). „Finansowanie inwestycji miejskich“. Prof. prezes A. Suligowski, inż. Ignacy Radziszewski, p. Henryk Radziszewski, inż. Szenfeld i p. Wacław Babiński.

33. Pomoc państwa na opiekę nad dzieckiem. W Ministerium zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy odbyło się posiedzenie Rady Wydziału opieki państwowej nad dzieckiem i matką pod przewodnictwem ministra dra W. Chodźki. Zgodnie z opinią Rady wydziału uchwalono wyasygnować subsydia instytucjom, zajmującym się opieką nad dzieckiem, na sumę 225,000 marek. W tej liczbie i Instytutowi Higieny Dziecięcej im. br. Lenwała 15.000.

Wydział opieki państwowej zastrzegł konieczność składania szczegółowych sprawozdań miesięcznych, oraz rozrachunku z otrzymanych subsydyów i uskuteczionych wydatków.

34. Kary za brud. Wydział zdrowia publicznego otrzymał w dalszym ciągu protokółów karalnych za niechlujstwo: z okręgu VI-go — 6 sztuk na sumę 100 mar.; z IX-go — 14 na sumę 394 mar.; z VIII-go — 83 na sumę 1028 mar.; z XXIII-go — 12 na sumę 210 mar. Razem na sumę 1,732 mar.

Nadto zakwalifikowano do przymusowego oczyszczania z okręgu XXIII-go 5 domów, 23 lokale i 11 osób, z okręgu VI-go — 4 lokale i 4 osoby, z okręgu I-go — 8 lokali.

Redaktor Dr Józef Jaworski.

UBEZPIECZAJCIE SIĘ OD WYPADKÓW!

celem zabezpieczenia rodziny funduszu na wypadek śmierci,
a sobie odszkodowania wrazie kalectwa lub choroby
wskutek wypadku:

PRZYKŁAD:

- Mk. **15,000** na wypadek śmierci,
- „ **30,000** jako podstawę renty dożywotniej
na wypadek kalectwa,
- „ **12** dziennego odszkodowania na wypadek
czasowej niezdolności do pracy

wskutek nieszczęśliwego wypadku

mogą zabezpieczyć sobie w Towarzystwie „Przezorność“:

- 1. Lekarze praktykujący w miastach za opłatą premii rocznej Mk. 121.50.
- 2. Dentyści „ 145.80.
- 3. Lekarze i dentyści, praktykujący w powiatach, a także chi-
rurdzy praktykujący w miastach „ 170.10.
- 4. Weterynarze „ 243.00.

Bliższych wyjaśnień udziela Biuro Dyrekcji Towarzystwa „PRZEZORNOŚĆ“
Warszawa, Plac Małachowskiego 4 (Mazowiecka 22) oraz p. p. Ajenci.



MEDYCYNA i KRONIKA LEKARSKA

CZASOPISMO TYGODNIOWE

dla lekarzy - praktyków,

wychodzi w Warszawie co sobota w zwiększonym formacie i obejmuje: 1) Artykuły oryginalne ze wszystkich działów wiedzy lekarskiej. 2) Spostrzeżenia z klinik i szpitalów. 3) Kazuistykę lekarską. 4) Najważniejsze wiadomości z dziedziny higieny współczesnej. 5) Streszczenia, przekłady lub wyciągi z pism zagranicznych. 6) Sprawozdania z kongresów naukowych. 7) Krytykę i bibliografię. 8) Kwestye zawodowe. 9) Drobniejsze wiadomości. 10) Nekrologię. 11) Wiadomości bieżące krajowe i zagraniczne. 12) Wzmianki o dziełach nadsyłanych do redakcyi. 13) Odpowiedzi od redakcyi. 14) Ogłoszenia i t. d.

Cena w Warszawie: rocznie mk. 17.50, półrocznie 8.75.

Na prowincyi i zagranicą: rocznie mk. 20, półrocznie mk. 10.

Wydawca Dr Guranowski.

Niecała 7.

Redaktorzy: Dr S. Orłowski.

i Dr Józef Zawadzki.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Fr. KARPÍŃSKI

w WARSZAWIE, Elektoralna No 35

poleca KARPÍŃSKIEGO

Kąpiele z kwasu węglowego

(CO₂)

Zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen.

Kąpiele te stosowane z przepisu lekarza, działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, wadach serca i t. p., niemniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi.

Oprócz powyższych fabryka wyrabia:

borowinowe z kwasem węglowym, zastępujące frauzensbadzkie, krynickie, zegiestowskie, reineckie i t. p. jodowo-bromowe z kwasem węglowym, bromowe z kwasem węglowym.

Karpińskiego

Kąpiele

balsamiczno-sosnowe z kw. węglowym, siarczane z kwasem węglowym, zastępujące akwizgrańskie, buskie, soleckie, truskawieckie, piszczańskie i t. p.

UWAGA. Sole Karpińskiego do kąpielii są przygotowane w tabliczkach prasowanych, łatwo rozpuszczalnych.

Broszury gratis i franko.

Żądać wszędzie.